

*Sygn. akt VII AGa 2119/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 30 września 2020 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy i Własności Intelektualnej w składzie:*

*Przewodniczący: Sędzia SA Jolanta de Heij-Kaplińska (spr.)*

*Sędziowie: SA Magdalena Sajur - Kordula*

*SO del. Maciej Kruszyński*

*Protokolant: Błażej Mokrski*

*po rozpoznaniu w dniu 24 września 2020 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy ze skargi P. Ś.*

*z udziałem przeciwnika skargi (...) sp. z o.o. w P.*

*o uchylenie wyroku sądu polubownego Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej z dnia 26 lipca 2018 r., sygn. akt SA 187/17*

*I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie drugim i trzecim;*

*II. zasądza od (...) sp. z o.o. w P. na rzecz P. Ś. kwotę 2 417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.*

Sygn. akt VII AGa 2119/18

## UZASADNIENIE

Zespół Orzekający Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 24 maja 2018 r. oraz 17 lipca 2018 r. sprawy z powództwa P. Ś. („powód”) przeciwko spółce (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P., której następcą prawnym jest spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. („pozwana”) o zapłatę, działając na podstawie zapisu na sąd polubowny zamieszczonego w klauzuli 3.13 Umowy o Współpracę Handlową nr BF (...) z dnia 1 sierpnia 2012 r. („Umowa BF (...)”) oraz w klauzuli 3.13 Umowy o Współpracę Handlową nr BF (...) z dnia 19 listopada 2012 r. („Umowa BF (...)”) wyrokiem z dnia 26 lipca 2018 r.

1. uznał właściwość Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. do rozstrzygnięcia o wszystkich roszczeniach Powoda stanowiących przedmiot powództwa w niniejszej sprawie;
2. oddalił w całości powództwo P. Ś. przeciwko spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.;
3. zniósł wzajemnie między stronami poniesione przez nie koszty zastępstwa prawnego w niniejszej sprawie.

*Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej ( SA (...)) wydał wyrok na podstawie poniższych ustaleń i rozważań:*

W pozwie o zapłatę datowanym dnia 15 grudnia 2017 r. powód wnosił o zasądzenie od pozwanej następujących należności:

(a) kwoty 20 981,25 zł (dwadzieścia tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt jeden 25/100 złotych) tytułem odsetek ustawowych za zapłatę należności z faktur VAT, w których termin zapłaty był dłuższy niż 30 dni, liczonych za okres od dnia spełnienia świadczeń powoda i doręczenia poprzednikowi prawnemu pozwanego faktur potwierdzających dostawy towaru do dnia wymagalności świadczeń, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

(b) kwoty 80 149,88 zł (osiemdziesiąt tysięcy sto czterdzieści dziewięć 88/100 złotych) tytułem odsetek w wysokości odsetek za zwłokę określonych na podstawie art. 56 §1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2017 r. poz. 201 tj.) za okres od dnia wymagalności świadczeń pieniężnych do dnia ich zapłaty, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- powiększonej dodatkowo o równowartość kwoty 40 euro za każdą z faktur oznaczonych numerami od 1989 do (...) w tabelce z wyszczególnieniem faktur i dochodzonych kwot, przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenia pieniężne stały się wymagalne, tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności,

oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania arbitrażowego, w tym opłaty rejestracyjnej, opłaty arbitrażowej, kosztów zawezwania do próby ugodowej z dnia 21 października 2014 r. oraz kosztów zastępstwa procesowego wg przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod firmą (...) świadczył na rzecz poprzednika prawnego pozwanej, którym była spółka (...) sp. z o.o. sp. k., dostawy towarów oraz stwierdził, że w dniu 1 stycznia 2011 r. strony zawarły umowę handlową nr CM (...) („Umowa (...)" ), która była umową ramową określającą warunki przyszłych umów sprzedaży między stronami, do których dochodziło na skutek złożenia konkretnych zamówień.

Umowa (...) została zmieniona Umową BF (...), a następnie Umową BF (...).

Terminy płatności za dostawy realizowane przez powoda były określone w załącznikach od powyższych umów i opiewały w przypadku 7 załączników (oznaczonych nr 1.4) do dwóch pierwszych umów na 40 dni a w przypadku 2 załączników do trzeciej umowy (oznaczonych również nr 1.4) na 26 dni.

Mimo ustalenia odległych terminów płatności (...) sp. z o.o. sp. k. spóźnił się z zapłatą na rzecz powoda należności wynikających z faktur. Powód w dniu 21 listopada 2014 r. wystąpił do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z wnioskiem o zawezwanie (...) sp. z o.o. sp. k. do próby ugodowej w zakresie całości roszczeń dochodzonych pozwem, lecz pełnomocnik przeciwnika oświadczył, że nie widzi możliwości zawarcia ugody.

Jako prawną podstawę części swoich roszczeń powód wskazał przepisy ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych („Ustawa z 2003 r.") a w pozostałej części przepisy ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych („Ustawa z 2013 r." ).

Do pozwu została załączona tabela zawierająca szczegółowe omówienie kilku tysięcy faktur, z którymi wiążą się dochodzone należności, oparte zarówno na przepisach Ustawy z 2003 r., jak i Ustawy z 2013 r. W tabeli wskazano m. in. datę wystawienia faktury, termin płatności wskazany w fakturze, datę doręczenia faktury, kwotę rozliczenia czyli należność główną, datę płatności, wyliczenie wysokości dochodzonych odsetek za opóźnienie.

Jako podstawę własności SA (...) w niniejszej sprawie powód wskazał jednobrzmiące klauzule 1.3 Umowy BF (...) oraz 1.3 Umowy BF (...) zaznaczając, że z chwilą wejścia w życie Umowy BF (...) zmieniono zasady rozstrzygnięcia

sporów między stronami zastępując klauzulę prorogacyjną 3.13 Umowy CM (...), przewidującą właściwość sądu powszechnego, klauzulą arbitrażową przewidującą właściwość SA (...) dla wszelkich sporów wynikających w toku współpracy handlowej między stronami, albowiem zarówno Umowa BF (...), jak i Umowa BF (...) zawierają w punkcie 3.3 postanowienie, zgodnie z którym nowa umowa zastępuje wszelkie dotychczasowe umowy i porozumienia między stronami zawarte w jej przedmiocie z wyjątkiem załączników i aneksów do nich.

W odpowiedzi na pozew datowanej dnia 8 lutego 2018 r., która wpłynęła do SA (...) dnia 14 lutego 2018 r., pozwana wnosila o:

1) odrzucenie pozwu w całości, z uwagi na brak właściwości Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. do rozpoznawania roszczeń objętych pozwem,

ewentualnie

2) odrzucenie pozwu w części tj. w zakresie żądania przez powoda zapłaty kwoty 1 726,96 zł z tytułu odsetek ustawowych wskazanych w pkt. a) petitum pozwu i kwoty 20 106,93 z tytułu odsetek za zwłokę wskazanych w pkt. b) petitum pozwu, z uwagi na brak właściwości Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. do rozpoznawania roszczeń objętych pozwem,

na wypadek nieodrzczenia przez Sąd pozwu w całości lub w części, pozwana wnosila o:

3) oddalenie powództwa w całości ewentualnie o oddalenie powództwa w pozostałej części,

4) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając zarzut braku właściwości SA (...) do rozpoznania roszczeń objętych pozwem pozwana stwierdziła, że w świetle pkt. 3.13 Umowy CM (...) wszelkie spory wynikające z realizacji tej umowy rozstrzygać ma sąd powszechny właściwy miejscowo dla siedziby zamawiającego (czyli pozwanej). Powód zaś nie wskazał, z której spośród wiążących strony trzech umów o współpracy handlowej i w odniesieniu, do którego numeru dostawcy były wystawione faktury wskazane w tabeli załączonej do pozwu.

Z ostrożności procesowej na wypadek nieuwzględnienia zarzutu braku właściwości SA (...) do całości roszczeń dochodzonych pozwem pozwana uważała, iż zachodzi brak właściwości SA (...) przynajmniej w zakresie roszczeń objętych fakturami wykazanymi w tabeli za 2011 r. na łączną kwotę 21 833,89 zł, do dochodzenia których ma zastosowanie klauzula prorogacyjna z pkt. 3.13 Umowy (...).

W odniesieniu do meritum roszczeń pozwana w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podnosiła przede wszystkim, że zgodnie z przepisami art. 5 zarówno Ustawy z 2003 r. jak i Ustawy z 2013 r. ustawodawca uzależnił początek okresu, po upływie którego mogą być naliczane odsetki ustawowe od łącznego spełnienia dwóch przesłanek, tj. a) spełnienia świadczenia niepieniężnego przez wierzyciela i b) doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku potwierdzających dostawę towaru lub wykonanie usługi. Jednakże powód nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego te okoliczności, w szczególności datę doręczenia faktur oraz datę ich zapłaty, do czego powód był zobowiązany na podstawie przepisów art. 5 obu wyżej powołanych ustaw oraz przepisu art. 6 k.c. dotyczącego ciężaru dowodu. Również dla dochodzenia odsetek za zwłokę na podstawie art. 7 Ustawy z 2003 r. oraz art. 7 Ustawy z 2013 r. wierzyciel (tj. powód) winien udowodnić, że spełnił swoje świadczenie i nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie, liczoną od dnia doręczenia dłużnikowi (pozwanemu) faktury. W przypadku zaś gdy nie jest możliwe ustalenie daty doręczenia faktury albo gdy faktura została doręczona przed dostawą towaru lub wykonaniem usługi, termin zapłaty liczony jest od dnia otrzymania przez dłużnika towaru lub wykonania usługi. Powód nie przedłożył jednak żadnego dowodu potwierdzającego doręczenia faktur oraz daty dostaw towarów. Nie przedłożył też samych faktur oraz dowodów co do daty ich zapłaty, choć był do tego zobowiązany zgodnie z przepisami wyżej wymienionych ustaw

oraz art. 6 k.c. Samo przedłożenie sporządzonych przez powoda tabel jest zdaniem pozwanej pod tym względem niewystarczające.

W odniesieniu do dochodzonej pozwem równowartości 40 euro „za każdą z faktur oznaczonych numerami od 1989 do (...) w tabelce” pozwana podnosiła przede wszystkim, że powód nie wskazał w pozwie jakiej kwoty (przeliczonej na złote) domaga się od pozwanej z tego tytułu. Ponadto stwierdziła, że powód może żądać zapłaty 40 euro zgodnie z art. 10 Ustawy z 2013 r. tylko wtedy, gdy ma prawo żądać odsetek na podstawie art. 7 ust. 1 tejże ustawy. Jednakże powód nie udowodnił, że ma prawo żądania odsetek z faktur wskazanych w tabeli załączonej do pozwu. W szczególności powód nie udowodnił dat doręczenia faktur pozwanej, ani dat dostawy towarów. Poza tym, zdaniem pozwanej żądanie przez powoda zapłaty kwoty 40 euro od części wskazanych w tabeli faktur stanowi nadużycie prawa w świetle art. 5 k.c.

Pozwana stwierdziła przy tym, że otrzymała informację o cesji wierzytelności dochodzonej pozwem i załączyła do odpowiedzi na pozew otrzymaną od cesjonariusza kserokopię umowy cesji, co potwierdza jej zdaniem, że w zakresie roszczenia o 40 euro doszło do nadużycia prawa podmiotowego oraz zmiany charakteru roszczenia.

W ostatnim punkcie uzasadnienia odpowiedzi na pozew pozwana podniosła zarzut przedawnienia w całości roszczeń dochodzonych pozwem. Z załączonego do pozwu protokołu posiedzenia dotyczącego zawezwania do próby [ugodowej] nie wynika, do jakich roszczeń, z jakich faktur i w jakiej wysokości odnosi się to zawezwanie, dlatego też zdaniem pozwanej nie można przyjąć, że w wyniku tego zawezwania doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczeń objętych pozwem.

Pomimo zawartej umowy cesji wierzytelności datowanej na dzień 12 stycznia 2018 r. między P. Ś. a P. Z., cesjonariusz nie wstąpił do postępowania w charakterze powoda.

Zdaniem pełnomocnika powoda skoro odpis pozwu został doręczony jeszcze przed zawarciem umowy cesji, w związku z czym zgodnie z art. 192 pkt 3 k.p.c. postępowanie powinno toczyć się z udziałem P. Ś. i nabywca tej wierzytelności nie musi w tym postępowaniu występować. Przepis art. 192 pkt 3 k.p.c. powinien mieć zastosowanie również w postępowaniu arbitrażowym, które jest pochodną postępowania cywilnego przed sądem państwowym. Pełnomocnik strony pozwanej oświadczyła natomiast, że w wyniku cesji P. Ś. utracił legitymację czynną do dochodzenia w niniejszym postępowaniu swych roszczeń będących przedmiotem cesji, w związku z czym wnosi o oddalenie powództwa z powodu braku czynnej legitymacji powoda.

Zespół Orzekający uznał, że dla biegu i rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie ma kwestia dokonanej przez P. Ś., po doręczeniu pozwu stronie pozwanej, cesji wierzytelności obejmującej roszczenia dochodzone przez niego w niniejszym postępowaniu na rzecz P. Z..

Umowa cesji wierzytelności zawarta w dniu 12 stycznia 2018 r. w W. pomiędzy P. Ś. i P. Z. ( (...)) wskazywała, że cesja była bezwarunkowa i obejmowała całość roszczeń dochodzonych pozwem w niniejszym postępowaniu, z wyjątkiem roszczeń o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego oraz zwrotu kosztów procesu. Cedent przeniósł na cesjonariusza przedmiotową wierzytelność za cenę 100 tys. zł, którą cedent otrzymał w dniu zawarcia Umowy Cesji.

Rozważając znaczenie zawarcia Umowy Cesji na bieg i rozstrzygnięcie niniejszej sprawy Zespół Orzekający nie podzielił stanowiska powoda, że zgodnie z art. 192 pkt 3 k.p.c. zbycie przez P. Ś. swych wierzytelności objętych pozwem po doręczeniu pozwu stronie pozwanej nie ma żadnego wpływu na bieg niniejszego postępowania arbitrażowego.

Zespół Orzekający zauważył przede wszystkim, że przepis art. 192 pkt 3 k.p.c., zgodnie z którym z chwilą doręczenia pozwu zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy, stanowi przewidziany na użytek postępowania przed sądem państwowym wyjątek od ogólnej zasady, wedle której sąd wydaje wyrok biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 §1 k.p.c.). Wyjątku zaś przewidzianego dla postępowania przed sądem państwowym nie należy stosować rozszerzająco do postępowania przed sądem polubownym (arbitrażowym). Gdyby ustawodawca zamierzał uczynić ten przepis skutecznym w postępowaniu arbitrażowym zamieściłby niewątpliwie odpowiednie odesłanie do art. 192 pkt. 3 k.p.c. w Części

piątej tego kodeksu, poświęconej sądowi polubownemu. Tymczasem wprost przeciwnie, ustawodawca w art. 1184 §2 zd. 2 k.p.c. wyraźnie postanowił, że sąd polubowny nie jest związany przepisami o postępowaniu przed sądem (państwowym).

W postępowaniu arbitrażowym rozwiązanie analogiczne do przewidzianego w art. 192 pkt 3 k.p.c. można by ewentualnie przyjąć w przypadku zawarcia między stronami specjalnej umowy w tej materii lub w przypadku gdy rozwiązanie takie przewiduje wiążący strony regulamin postępowania arbitrażowego. W niniejszej sprawie nie zachodzi jednak żaden z tych dwóch przypadków. Zespół Orzekający nie widzi, ani podstawy prawnej, ani praktycznej potrzeby ignorowania faktu, że P. Ś. wyzbył się bezwarunkowo roszczeń dochodzonych w niniejszym postępowaniu na rzecz P. Z., w związku z czym w świetle prawa materialnego roszczenia powyższe od momentu ich zbycia P. Ś. już nie przysługują. Stosownie zaś do przepisu art. 1194 §1 k.p.c. sąd polubowny ma obowiązek rozstrzygnąć spór według właściwego dla danego stosunku prawa materialnego, a nie według przepisów proceduralnych o postępowaniu przed sądem państwowym, którymi zgodnie z art. 1184 §2 zd. 2 k.p.c. sąd polubowny nie jest związany.

Zdaniem Zespołu Orzekającego, pomimo dokonanej przez P. Ś. cesji sprawa z jego powództwa mogłaby ewentualnie toczyć się dalej w ramach niniejszego postępowania, gdyby cesjonariusz P. Z., złożył stosowny wniosek o wstąpienie do sprawy w miejsce cedenta, tj. P. Ś., a strona przeciwna wyraziłaby na to zgodę. Jednakże cesjonariusz z wnioskiem takim nie wystąpił, Zespół Orzekający zaś nie był ani zobowiązany, ani uprawniony do tego, aby poinformować cesjonariusza o możliwości złożenia takiego wniosku.

W związku z powyższym Zespół Orzekający przychylił się do wniosku pozwanej, aby powództwo P. Ś. oddalić z powodu utraty przez niego czynnej legitymacji w niniejszym postępowaniu.

Rozstrzygając o kosztach arbitrażowych Zespół Orzekający postanowił wzajemnie znieść między stronami koszty zastępstwa prawnego, albowiem żadna ze stron nie określiła dokładnie wysokości swego żądania w tym zakresie domagając się jedynie zasądzenia tych kosztów według norm przepisanych. Jednakże nie istnieją przepisane normy tego rodzaju odnoszące się do postępowania arbitrażowego.

Zespół Orzekający uznał ponadto, że powodowi, którego powództwo zostało w całości oddalone, nie należy się z tego względu zwrot od pozwanej poniesionych przez niego kosztów arbitrażu w postaci opłaty rejestracyjnej i opłaty arbitrażowej.

W trakcie postępowania doszło do przejęcia całego majątku spółki (...) sp. z o.o. sp.k. w trybie art. 492 k.h. przez spółkę (...) sp. z o.o., która stała się stroną niniejszego postępowania.

Powód wniósł skargę o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 26 lipca 2018 r. zaskarżając rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie punktu drugiego (2) i trzeciego (3) wyroku zarzucając:

1) na podstawie art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. pozbawienie powoda możliwości obrony jego praw przed Sądem Arbitrażowym poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych powoda w piśmie z dnia 14 maja 2018 r. oraz pozbawienie powoda możliwości odniesienia się do twierdzeń i zarzutów zgłoszonych przez stronę przeciwną w piśmie z dnia 11 czerwca 2018 r., co stanowi równocześnie uchybienie praworządności w Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez naruszenie konstytucyjnej zasady równego traktowania przez niezależny, bezstronny sąd (art. 32 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP),

2) na podstawie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez naruszenie zasady przewidzianej w przepisie art. 192 pkt 3 k.p.c. przez błędną ocenę, iż przepis ten nie ma zastosowania przed sądem polubownym, a powód utracił legitymację do występowania w postępowaniu polubownym, podczas gdy przepis art. 192 pkt 3 k.p.c. reguluje zasadę zawisłości sporu i zasadę, zgodnie z którą zbycie rzeczy lub prawa, o które toczy się proces, nie ma wpływu na bieg sprawy,

3) na podstawie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. uchybienie praworządności polegające na naruszeniu podstawowej dla porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej zasady swobody umów przez przyjęcie, że powód wskutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności, stanowiącej dochodzone pozwem roszczenie, utracił legitymację czynną w postępowaniu przed sądem arbitrażowym, podczas gdy z umowy tej wynikało, iż z treści przelewu wierzytelności wynika, iż na zmianę strony powodowej w postępowaniu przed Sądem Arbitrażowym, którą nadal pozostanie P. Ś..

Powołując się na powyższe zarzuty, na podstawie art. 1205 § 1 k.p.c. powód wnosil o uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie od (...) sp. z o.o. na rzecz powoda P. Ś. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych.

Przeciwnik skargi (...) sp. z o.o. wnosil o oddalenie skargi w całości i zasądzenie od P. Ś. na rzecz (...) sp. z o.o. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Skarga jest uzasadniona.

Na etapie rozpoznawania skargi jedynym ustaleniem niezbędnym dla oceny zarzutów skarżącego (powoda) jest treść umowy cesji z dnia 12 stycznia 2018 roku. Oświadczenie cedenta w §1 wskazuje, że posiada nieprzedawnioną i wymagalną wierzytelność w stosunku do (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa, to jest roszczenie o zapłatę kwoty 101 131,13 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 15 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 15 840 € tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności, która to wierzytelność jest przedmiotem postępowania przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej sygnatura akt SA 187/17.

W myśl §2 na mocy niniejszej umowy cedent (powód P. Ś.) przelał na rzecz cesjonariusza (P. Z.) wierzytelność określoną w §1 umowy wraz z wszelkimi przynależnymi do wierzytelności prawami, w szczególności roszczeniami o zaległe odsetki za cenę określoną w §3, a cesjonariusz oświadcza, że prawo to przyjmuje. Strony zawarły w §3.3 postanowienie, że niniejsza umowa nie wpłynie na zmianę strony podmiotowej w postępowaniu, którą nadal pozostanie cedent. Cedent zobowiązuje się działać w postępowaniu z należytą starannością w celu zasądzenia na jego rzecz najwyższej możliwej kwoty od dłużnika. W imieniu cedenta w toku postępowania będzie działał jako pełnomocnik procesowy adwokat M. J. na podstawie umowy o obsługę prawną z dnia 14 grudnia 2017 r. Cesjonariuszowi zaś będzie przysługiwało prawo do odbioru zasądzonej na rzecz cedenta wierzytelności od dłużnika, jak również prawo do złożenia wniosku o nadanie na jego rzecz klauzuli wykonalności prawomocnemu tytułowi egzekucyjnemu zapadłemu w postępowaniu.

W konsekwencji cedent przeniósł na cesjonariusza wierzytelność będącą przedmiotem umowy za cenę 100 000 zł i cesjonariusz zapłacił na rzecz cedenta kwotę 100 000 zł.

Spór dotyczy zagadnienia prawa procesowego uregulowanego w art. 192 pkt 3 k.p.c. a nie mającego swego odpowiednika w postępowaniu arbitrażowym prowadzonym według Regulaminu SA (...) z 1 stycznia 2007 roku obowiązującego w dacie poddania sporu. W związku z tym rozbieżność ocen sprowadza się do tego, czy zasadą jest stabilizacja postępowania sądowego z chwilą doręczenia pozwu i zmiany stron procesu nie wpływają na bieg postępowania, czy przeciwnie, dopuszczalne są przekształcenia podmiotowe, ale tylko ich uregulowanie, jak jest w przypadku art. 192 pkt 3 k.p.c., decyduje o możliwości kontynuowania postępowania z podmiotem dotychczasowym.

Istota sądownictwa polubownego sprowadza się do trzech zasad: (i) niepaństwowym charakterze sądownictwa, (ii) zgodnej woli stron jako źródle umocowania do rozstrzygnięcia sporu oraz (iii) zrównaniu mocy prawnej wyroku sądu polubownego z mocą prawną wyroku sądu państwowego. Głównie ze względu na ostatni element sąd powszechny ma uniemożliwić utrzymanie w mocy takiego wyroku sądu polubownego, który uchybia elementarnym wymaganiam formalnym rozpoznawania sporów. Orzeczenie sądu państwowego o uznaniu wyroku sądu polubownego lub stwierdzeniu jego wykonalności prowadzi do nadania temu wyrokowi takiej samej mocy, jaką mają orzeczenia sądów

państwowych, co jednoznacznie potwierdza art. 1212 §1 k.p.c. Takie orzeczenie, dzięki związanemu z nim orzeczeniu sądu państwowego, powinno być traktowane w obrocie tak samo, jak każde inne orzeczenie sądu państwowego, w tym korzysta z przymiotów wskazanych w art. 365 §1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2012 r., I CSK 416/11, OSNC 2012, Nr 10, poz. 121).

Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ma na celu wyłącznie zweryfikowanie twierdzeń skarżącego o wystąpieniu przytoczonych w skardze podstaw przewidzianych w art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. oraz ocenę, czy nie zachodzi któraś z przesłanek przewidzianych w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. Pierwszy zarzut co do pozbawienia możliwości obrony jest uzależniony od oceny naruszenia zasady przewidzianej w przepisie art. 192 pkt 3 k.p.c. Tylko gdy powód nie utracił legitymacji procesowej wskutek cesji można rozważyć naruszenie jego praw do obrony.

Zapis na sąd polubowny został zamieszczony w klauzuli 3.13 Umowy o Współpracę Handlową nr BF (...) z dnia 1 sierpnia 2012 r. oraz w klauzuli 3.13 Umowy o Współpracę Handlową nr BF (...) z dnia 19 listopada 2012 r., a więc w czasie obowiązywania ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 178, poz. 1478) a przed wejściem w życie 8 września 2019 r. zmieniającej art. 1157 ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 1495). Zgodnie z zasadami międzyczasowymi właściwymi dla prawa materialnego, każdy fakt prawny powinien rodzić takie skutki prawne, jakie przewidują przepisy obowiązujące w chwili jego zajścia, a zatem o ważności i skuteczności zapisu na sąd polubowny decydują przepisy obowiązujące w chwili sporządzania zapisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2008 r. IV CSK 292/08). Wypracowane na gruncie poprzedniej wersji art. 1157 k.p.c. orzecznictwo stanowiło, że istotą zapisu na sąd polubowny jest poddanie pod rozstrzygnięcie „...sporu o prawa majątkowe lub spory o prawa niemajątkowe - mogące być przedmiotem ugody sądowej”. Dlatego z wykładni art. 1157 k.p.c. wyprowadzano, że istotne jest, czy danego rodzaju spór o prawo majątkowe lub niemajątkowe może być przedmiotem ugody sądowej. Z tym wiążąca się zdolność ugodowa oznaczała abstrakcyjną możliwość dysponowania przez stronę prawami (roszczeniami z nich wypływającymi), nie zaś możliwość zawarcia przez strony określonej ugody sądowej. Znaczenie ma fakt, czy strony mogłyby samodzielnie, także w drodze ugody sądowej, doprowadzić do zakończenia powstałego między nimi sporu. Konsekwentnie więc, ugoda sądowa jest niedopuszczalna w sprawach, w których strona nie może rozporządzać swoim prawem podmiotowym lub stosunkiem prawnym (por. Wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 670/09, 18 czerwca 2010 r., V CSK 434/09).

Związek z tym kierunkiem wykładni ma przesądzone w orzecznictwie związanie cesjonariusza zapisem na sąd polubowny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., I CKN 822/97). U podstaw tego poglądu leży unormowanie, że w treści zapisu wskazuje się nie określone indywidualnie strony sporu, lecz stosunek prawny lub przedmiot sporu, stąd też w wyniku zapisu oznaczone roszczenia (wierzytelności) uzyskują tę właściwość, iż spory o nie podlegają orzecznictwu sądu polubownego.

Podsumowując należy stwierdzić, że skoro stosunek prawny został poddany pod rozstrzygnięcie sądowi polubownemu, to sąd polubowny utrzymuje swoją kompetencję do jego rozstrzygnięcia, jednakże wskutek cesji cedent co do zasady traci możliwość dysponowania roszczeniem w znaczeniu materialnoprawnym, w istocie traci zdolność ugodową. W chwili orzekania stan sprawy jest taki, że pozbawia powoda legitymacji materialnej, co sąd powszechny musi uwzględnić i o tym stanowi regulacja art. 316 k.p.c. Regulamin z 1 stycznia 2007 roku obowiązujący w dacie poddania sporu nie zawiera takiego odpowiednika. Zgodnie z treścią art. 1161 § 3 k.p.c w brzmieniu nadanym ustawą 28 lipca 2005 r., w braku odmiennej umowy strony wiązał regulamin stałego sądu polubownego obowiązujący w dacie zawarcia umowy o zapis. Regulamin z 1 stycznia 2007 roku powielał tę zasadę w §6 przyjmując, iż jeżeli strony nie postanowiły inaczej, wia#z#e je Regulamin obowia#zuja#cy w dacie zawarcia zapisu na Sa#d.

Stosownie do §29 Regulaminu pozew powinien zawierać oznaczenie stron postępowania. Nie było tożsamego rozwiązania dla odpowiedzi na pozew. Według §41 Regulaminu wyrok jest wiążący dla stron i z §43 wynika, że powinien zawierać oznaczenie arbitrów i stron oraz rozstrzygni#cie o wszystkich z#a#daniach pozwu oraz o z#a#daniach zgłoszonych w toku poste#powania wraz z uzasadnieniem. Regulamin nie przewidywał żadnych uregulowań dotyczących sukcesji procesowej.

Tradycyjna definicja sukcesji procesowej rozróżnia przypadek sukcesji, u podłoża której leży sukcesja materialnoprawna i sukcesja wyłącznie procesowa, następująca bez założenia zmian zachodzących w stosunkach materialnoprawnych (por. M. Jędrzejewska w: System Prawa Cywilnego, red. W. Berutowicz, Wydawnictwo PAN 1987, tom II, rozdział V). Przypadek ogólnego następstwa w sferze prawa materialnego powoduje ogólne następstwo procesowe. Na przykładzie umowy cesji; nabycie praw uprawnia cesjonariusza do rozstrzygnięcia sporu przez sąd polubowny, gdy w kreującej stosunek prawny umowie strony zawarły zapis na sąd polubowny i dokładnie oznaczyły przedmiot sporu albo stosunek prawny, z którego spór wynikł lub może wyniknąć. Cesjonariusz może więc wytoczyć sprawę przed sądem polubownym, sam nie będąc stroną umowy ustanawiającej zapis na sąd polubowny, ale niniejszy problem to pozycja cedenta, który jako strona umowy już wszczął postępowanie polubowne. W związku z tym dyskusyjne jest, czy dalszy udział w procesie polubownym zbywcy jest traktowany jako zasada, a wstąpienie w jego miejsce nabywcy jako wyjątek, czy odwrotnie. Innymi słowy, czy art. 192 pkt 3 k.p.c. jest tylko potwierdzeniem zasady podmiotowych granic postępowania określonych momentem wszczęcia postępowania i stabilizacji postępowania sądowego z chwilą doręczenia pozwu, czy jednak koniecznym uregulowaniem wyjątku od zasady utraty legitymacji materialnej i procesowej zachodzącej w postępowaniu.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.2.2003 r., V CKN 1698/00, przepis art. 192 pkt 3 k.p.c. traktuje stronę zbywającą rzecz lub prawo za nadal legitymowaną procesowo, mimo że jej uprawnienia lub obowiązki wynikające ze spornego stosunku materialno-prawnego przeszły na inny podmiot. W konsekwencji, w sytuacji stron dochodzi do swoistego rozdźwięku między sferą materialnoprawną a sferą postępowania, lecz pozostaje to bez wpływu na pozycję przeciwnika procesowego podmiotu dokonującego zbycia. Sprawa toczy się tak, jakby obie strony pozostawały względem siebie - w określonych stosunkach prawnych - w takich sytuacjach, w jakich znajdowały się przed dokonaniem rozporządzenia. Toczy się zatem tak, jakby powodowi nadal przysługiwało prawo, którego ochrony się domaga, mimo że - w wyniku dokonania rozporządzenia - przestał być podmiotem uprawnionym w sferze materialnoprawnej. W zasadzie proces cywilny, mimo zbycia rzeczy lub prawa, ma toczyć się w dalszym ciągu między tymi samymi stronami, z których udziałem się rozpoczął, następstwo procesowe bowiem dochodzi do skutku dopiero za zgodą strony przeciwnej. Sąd Najwyższy poddał analizie zagadnienie skutków zbycia w toku procesu rzeczy będącej przedmiotem sporu w uchwale składu 7 sędziów z dnia 5 maja 1951 r., I C Prez. 689/50 (OSN 1952, nr I, poz. 3). Uchwała ta zachowała aktualność na gruncie art. 192 pkt 3 k.p.c. z uwagi na to, że przepis ten stanowi powtórzenie przepisu art. 205 pkt 3 poprzednio obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecnictwie wskazuje się, że w takiej sytuacji sąd rozstrzyga sprawę nie biorąc pod uwagę faktu zbycia, jak też ewentualnie dalszych rozporządzeń rzeczą lub prawem. Orzeczenie zapada na rzecz powoda, mimo że w chwili wyrokowania nie jest to już podmiot uprawniony.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy uwzględnić, po pierwsze, brak w Regulaminie jakichkolwiek regulacji na temat przekształceń podmiotowych i zasady orzekania według stanu z chwili zamknięcia rozprawy. Po drugie, uregulowanie w umowie cesji zasady kontynuowania postępowania polubownego jako pogodzenia rozdźwięku pomiędzy sferą materialnoprawną a sferą procesową.

Podstawą legitymacji materialnej jest posiadanie przez stronę, dochodzącą w procesie ochrony własnych praw podmiotowych, prawa lub interesu prawnego mogącego podlegać ochronie sądowej. Podstawą legitymacji procesowej, czyli formalnej jest uprawnienie do wytoczenia powództwa i popierania go w celu uzyskania ochrony praw podmiotowych własnych lub cudzych, które podlega indywidualnej ocenie w każdym procesie i musi wynikać z własnego prawa procesowego lub przepisu. Rozdzielenie legitymacji następuje gdy pozycję stron procesowych zajmują osoby nie będące jednocześnie dysponentami praw i obowiązków stanowiących przedmiot procesu. Taki podstawiony podmiot działa w imieniu własnym (strona w znaczeniu procesowym) na rzecz osoby, której sfery prawnej dotyczy spór. Na gruncie regulacji zasad postępowania cywilnego źródłem podstawienia może być tylko ustawa (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2016 roku, IV CSK 711/15). Dlatego art. 192 pkt 3 k.p.c. traktuje stronę zbywającą rzecz lub prawo za nadal legitymowaną procesową, mimo że jej uprawnienia lub obowiązki wynikające ze spornego stosunku materialno-prawnego przeszły na inny podmiot.



Stosownie do art. 1194 §1 i §2 k.p.c. sąd polubowny rozstrzyga spór według prawa właściwego dla danego stosunku i bierze pod uwagę postanowienia umowy. Jeżeli bowiem powód wskazuje, że zbył dochodzone roszczenie na skutek przelewu, ale zachował legitymację procesową to nie ma przesłanek, aby bez wykładni umowy cesji inaczej oceniać stronę niż wynika to z §29, §41 i §43 Regulaminu. Postanowienia umowy wychodząca na przeciw braku regulacji w Regulaminie odpowiednika art. 192 pkt 3 k.p.c. i art. 316 k.p.c. Nie wynika z uzasadnienia orzeczenia, aby wykładnia umowy cesji została przeprowadzona.

Umowa cesji zawiera regulacje zastępstwa pośredniego. Zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (tu prowadzenie postępowania arbitrażowego). Z woli stron wyłączony został w umowie skutek w postaci umocowania do działania w imieniu dającego zlecenie (niniejsza umowa nie wpłynie na zmianę strony podmiotowej w postępowaniu), dlatego zleceniobiorca/cedent działa jako zastępca pośredni. W takim przypadku dokonuje czynności prawnej we własnym imieniu (zasądzona na rzecz cedenta wierzytelność od dłużnika), a więc jest jej stroną. Wszystkie prawa i obowiązki z niej wynikające powstają po stronie przyjmującego zlecenie. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 1 lutego 2011 r. sygn. III CZP 78/10 wyjaśnił "jak się powszechnie przyjmuje, przedstawicielstwo (ustawowe lub pełnomocnictwo), określane także jako zastępstwo bezpośrednie, polega na dokonywaniu czynności prawnych w imieniu innej osoby ze skutkiem prawnym bezpośrednio dla niej. Zastępstwo pośrednie natomiast polega na dokonywaniu czynności prawnych we własnym imieniu, lecz na cudzy rachunek. Zarówno zatem przedstawiciel, jak i zastępca pośredni dokonują czynności prawnych (także faktycznych) na rachunek osoby zastąpionej, a różnica polega na tym, że skutki prawne czynności zdziałanej przez przedstawiciela wkraczają bezpośrednio w sferę prawną osoby zastąpionej (art. 95 § 2 k.c.), w przypadku zaś czynności prawnej dokonanej przez zastępcę pośredniego tak się nie dzieje, zastępca pośredni bowiem powinien przenieść na osobę zastępowaną nabyte prawa i obowiązki." Z powyższego wynika, że zastępstwo pośrednie polega na działaniu w imieniu własnym, tj. w imieniu zastępcy, ale na rachunek zastępowanego podmiotu.

Klauzula porządku publicznego obejmuje zarówno podstawowe zasady porządku prawnego o charakterze procesowym, jak i materialnoprawnym. Porządek publiczny w płaszczyźnie procesowej może być podstawą oceny wyroku sądu polubownego w dwóch aspektach. Po pierwsze, ocenie podlega zgodność procedury, która doprowadziła do wydania wyroku sądu polubownego z podstawowymi procesowymi zasadami porządku prawnego, a po drugie, skutki wyroku arbitrażowego z punktu widzenia ich zgodności z procesowym porządkiem publicznym, tj. czy dają się pogodzić z systemem prawa procesowego. Z kolei naruszenie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzygnięcia stosunku prawnego, z którego wynikł spór poddany pod osąd sądu polubownego, uzasadnia uchylene jego wyroku jedynie wtedy, gdy łączy się z pogwałceniem podstawowych zasad porządku prawnego. Jednocześnie w przypadku braku zgodności orzeczenia z podstawowymi zasadami porządku prawnego nie chodzi o to, aby orzeczenie to było zgodne ze wszystkimi bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, ale o to czy wywarło ono skutek sprzeczny, nie dający się pogodzić z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r. I CSK 743/17; z 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, z 15 maja 2014 r., II CSK 557/13, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2019 r. I CSK 76/19).

Zasada wykładni oświadczeń woli mieści się w klauzuli porządku publicznego. Problemem niniejszej sprawy był również fakt, że wykładnia nie została naruszona przy interpretacji umowy poddającej spór pod rozstrzygnięcie sądowi polubownemu, tylko przy interpretacji umowy przyznającej prawo bycia stroną postępowania przed sądem polubownym. Sąd Apelacyjny uznał, że jest uprawniony do oceny prawidłowości wykładni umowy cesji, albowiem z tą wykładnią związana jest istota stosowania klauzuli porządku publicznego. Przy jej stosowaniu chodzi o to, aby orzeczenie nie wywarło skutku sprzecznego z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego. Słusznie wskazał skarżący, że do podstawowych zasad materialnoprawnego porządku publicznego zalicza się również m.in. zasadę swobody umów. W umowie cesji kierując się zasadą swobody umów cedent i cesjonariusz postanowili, iż umowa cesji nie wpłynie na zmianę strony podmiotowej w postępowaniu, którą nadal pozostanie cedent (P. Ś.).

Uznając, że wyrok sądu arbitrażowego uchybił zasadzie wykładni umów i swobodzie umów Sąd Apelacyjny uchylił rozstrzygnięcie na podstawie art. 1206 §1 pkt 2 k.p.c. w zaskarżonym zakresie.

O kosztach postępowania ze skargi orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i obciążono przeciwnika skargi jako przegrywającego niniejsze postępowanie. Wygrywający otrzymuje zwrot wynagrodzenia adwokata w wysokości 2 400 zł stosownie do §8 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 poz. 1800) z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Magdalena Sajur – Kordula Jolanta de Heij-Kaplińska Maciej Kruszyński